



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1737)

196. posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej
w dniu 10 sierpnia 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych (druk senacki nr 951, druki sejmowe nr 3083 i 3276).
2. Rozpatrzenie ustawy o ewidencji ludności (druk senacki nr 960, druki sejmowe nr 1371, 2670 i 2670-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Stanisław Jurcewicz)

(Brak nagrania)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Krzysztof Hetman:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Postaram się mówić bardzo syntetycznie i po żołniersku.

Wysoka Komisjo!

W porządku prawnym od 1 stycznia 2004 r. funkcjonuje Fundusz Rozwoju Inwestycji Komunalnych, usytuowany w Banku Gospodarstwa Krajowego. Celem tego funduszu było i jest wspieranie działań stymulujących rozwój regionalny kraju poprzez udzielanie preferencyjnych kredytów przeznaczonych na pokrycie kosztów przygotowania dokumentacji inwestycji komunalnych realizowanych przez gminy oraz ich związki, współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Kredyty są bardzo preferencyjne, udzielane w wysokości 80% zaplanowanych kosztów netto przygotowania projektu inwestycyjnego. Okres kredytowania to trzydzieści sześć miesięcy, karencja w spłacie kredytu może wynieść osiemnaście miesięcy, a zabezpieczeniem spłaty kredytu jest weksel własny in blanco lub inne zabezpieczenie proponowane przez inwestora.

Do dziś, Wysoka Komisjo, zostało złożonych sześćset siedemdziesiąt sześć wniosków o wsparcie kredytowe na łączną sumę blisko 100 milionów zł. Zawarto pięćset osiemdziesiąt umów o dokładnej wartości 84 milionów 390 tysięcy zł. Z tytułu umów kredytowych wypłacono 57 milionów 996 tysięcy zł. Mogłoby się wydawać, że jest to bardzo wysoki wskaźnik, ale musimy wziąć pod uwagę, że chodzi o siedem lat. W roku ubiegłym Bank Gospodarstwa Krajowego i Ministerstwo Rozwoju Regionalnego dokonali analizy, a Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrolę. I w efekcie tych wszystkich analiz doszliśmy do wniosku, że potencjał tego funduszu jest niewykorzystywany, a tymczasem powinien być nakierowany jak najbardziej na pomoc samorządom.

Ze względu na kryzys gospodarczy oraz spadek dochodów jednostek samorządu terytorialnego oraz po uwzględnieniu właśnie tych danych, z których wynika, że w ciągu ostatnich siedmiu lat, można tak powiedzieć, zostało podpisanych tylko pięćset osiemdziesiąt umów, mimo że jest kilka tysięcy jednostek samorządu terytorialnego, minister rozwoju regionalnego zdecydował się, kontynuując politykę zwiększania absorpcji środków unijnych, na nowelizację ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych.

Najistotniejsze zmiany, które proponujemy, aby wyeliminować słabe strony, polegają na rozszerzeniu zakresu podmiotowego ustawy. Tak więc proponujemy, żeby objąć preferencyjnym kredytem także powiaty i związki powiatów. Proponujemy podwyższenie o 100% maksymalnej kwoty kredytu, czyli z 500 tysięcy zł do 1 miliona zł. Od razu wytłumaczę, że z analizy, którą przeprowadził Bank Gospodarstwa Krajowego, wynika, że właśnie taka kwota zapewniłaby pokrycie koniecznych wydatków na przygotowanie projektów inwestycji komunalnych.

Kolejna zmiana polega na wskazaniu dodatkowej kategorii projektów, dla których dokumentację będzie można przygotować dzięki kredytowi ze środków FRIK. Proponuje się wyraźnie wskazać, że można pozyskać kredyt na przygotowanie inwestycji komunalnych przewidzianych do współfinansowania z funduszy europejskich oraz ze środków pochodzących z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego na lata 2009–2014, a także Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

Proponuje się także, aby określić podział zysku. To jest dokładnie w art. 9a. Tak więc proponujemy, aby zysk netto osiągnięty z działalności funduszu był przeznaczony w 80% na jego uzupełnienie, a w 20% na dokapitalizowanie Banku Gospodarstwa Krajowego. Rozwiązanie to miałooby zapobiec sytuacji, w której rada nadzorcza BGK dowolnie kształtowałaby podział zysku funduszu i przeznaczała całą kwotę na fundusz zapasowy, na przykład BGK, na nagrody, ZUS, podatek, nie zasilając kasy funduszu.

Ponadto proponuje się rozszerzenie katalogu kosztów przygotowania projektu inwestorów – to jest w art. 4 – łącznie z przygotowaniem studium wykonalności oraz dokumentacji związanej z przetargami, która, jak wiemy, kosztuje, a także ujednoczenie i dostosowanie terminologii w ustawie w art. 1, art. 4, art. 7 ust. 2 i 3, art. 9 ust. 1. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.
Panie Mecenasie, bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, Szanowni Państwo, Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Proszę bardzo, kto z panów senatorów chciałby zabrać głos?
Proszę, pan senator Dajczak.

Senator Władysław Dajczak:

Krótkie pytanie, Panie Ministrze. Powiedział pan, że warto by rozszerzyć... że jest zainteresowanie tym funduszem, a nie wykorzystywano jego możliwości. Skoro mówi się o rozszerzeniu katalogu podmiotów, które mogą z tego korzystać, to dlaczego na tym etapie nie można było włączyć do niego, na przykład, samorządu województwa?

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Krzysztof Hetman:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, po pierwsze, dlatego że inwestycje samorządów wojewódzkich są związane z bardzo wysokimi kwotami. I 1 milion zł nie byłby aż tak wielką pomocą dla samorządów województwa.

Po drugie, w dobie regionalnych programów operacyjnych samorzady wojewódzkie dysponują środkami finansowymi pochodzącymi z tak zwanej pomocy technicznej i mają swoje źródło finansowania, pokrywania tego typu kosztów.

I po trzecie, dzisiaj większość inwestycji realizowanych przez samorząd województwa funkcjonuje jako projekt kluczowy na liście indykatywnej w regionalnym programie operacyjnym. I z góry wiadomo, że wszystkie koszty przygotowawcze tych inwestycji są kosztami kwalifikowalnymi w ramach projektu i będą podlegały refundacji w momencie, kiedy umowa na taką inwestycję zostanie zawarta. I taka konstrukcja została zaproponowana, żeby ten katalog rozszerzyć o powiaty i związki powiatów właśnie z tych względów, o których mówiłem. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę. Kto jeszcze?

Pan przewodniczący Sepioł. Proszę.

Senator Janusz Sepioł:

Ja chciałbym jeszcze prosić o takie informacje. Jaka jest, mniej więcej, skala środków funduszu? Czym on dysponuje? Jakie jest źródło tych środków? Czy to są wyłącznie dotacje budżetowe, czy również inne? Jaka część pochodzi z dochodów własnych? I o jakim oprocentowaniu, mniej więcej, mówimy, gdy chodzi o ten preferencyjny kredyt?

Chciałbym też nawiązać do tego, o czym powiedział pan senator Dajczak. Bo dzisiaj rzeczywiście wygląda na to, że województwa nie mają specjalnych potrzeb, ale tak wydaje się dzisiaj, a można przypuszczać, że jakieś potrzeby się jednak pojawiają. Czy rzeczywiście nie byłoby warto przy okazji nowelizacji ustawy wpisać też powiatów, by wszystkie jednostki samorządu terytorialnego mogły z tego funduszu korzystać? W tej chwili nie korzystają, bo mają lepsze źródła finansowania, ale za rok czy dwa lata taka potrzeba może się pojawić. I może warto byłoby się nad tym zastanowić. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję.

To może teraz ja, jedno zdanie. Z całym szacunkiem odnoszę się do mojego przedmówcy, ale uważam, że pomysł dowartościowania, w cudzysłowie, powiatów i stworzenia im takich możliwości jest właściwy. Powiaty czy związki powiatów przegrałyby konkurencję z województwami. Ja myślę, że w tym momencie środki z RPO dają nie tylko duże szanse na realizację tych projektów, które ma województwo, lecz także głos w dyskusji.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o odpowiedź na pytanie pana senatora Sepiōła.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Krzysztof Hetman:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Środki finansowe pochodzą z budżetu państwa, a poza tym fundusz zasilają także zyski, które Bank Gospodarstwa Krajowego ma dzięki inwestowaniu. Obecnie Fundusz Rozwoju Inwestycji Komunalnych ma aktywa w postaci 48 milionów 313 tysięcy zł.

I odpowiem jeszcze na pytanie związane z samorządami wojewódzkimi, czy nie należałoby...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, już mówię. Pół stopy redyskontowej weksli przyjmowanych do redyskonta przez Narodowy Bank Polski.

I trzecia sprawa, samorząd wojewódzki. Oczywiście nowelizacja tej ustawy przeszła całą ścieżkę legislacyjną, także związaną z kwestią zaopiniowania przez partnerów, chociażby przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Wiem, że samorzady wojewódzkie nie zgłaszały takiej potrzeby, aby wprowadzić je dodatkowo, jako beneficjenta tych środków, do nowelizacji tej ustawy.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję.

Kto z panów jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nikt.

Nie zgłoszono też poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? Proszę o podniesienie ręki. (8)

Ustawa przyjęta jednogłośnie.

Na senatora sprawozdawcę proponuję pana senatora Sepiōła. Czy są inne zgłoszenia? Nie.

Panie Senatorze, będzie pan sprawozdawcą komisji.

Dziękuję, Panie Ministrze, dziękuję także osobom towarzyszącym panu ministrowi.

Trzydziestosekundowa przerwa.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Krzysztof Hetman: Do widzenia.)

Do widzenia, dziękuję.

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Przystępujemy do realizacji drugiego punktu porządku obrad Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej: rozpatrzenie ustawy o ewidencji ludności.

Jeszcze raz witam pana ministra Kołodziejczyka wraz z osobami towarzyszącymi. I oddaję panu głos, Panie Ministrze. Proszę o przedstawienie ustawy.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Komisji rządowy projekt ustawy o ewidencji ludności, przyjęty przez Sejm 5 sierpnia bieżącego roku. Celem przedkładanego aktu jest gruntowna zmiana zasad prowadzenia ewidencji państwowej, głównie rejestru PESL, ale również takich rejestrów stowarzyszonych, gwarantująca aktualność i referencyjność danych zawartych w tych rejestrach. Zakładamy, że dzięki temu poprawi się jakość świadczonych przez państwo usług, te dane będą bardziej dokładne, bardziej aktualne. Poprawi się też bezpieczeństwo obrotu prawnego, ale przede wszystkim – i to jest podstawowy walor tej ustawy – dzięki dostępowi do rejestrów centralnych urzędników z różnych organów zniesione zostaną obowiązki nakładane na obywateli, polegające na przedkładaniu każdorazowo przy okazji różnych czynności administracyjnych, urzędowych, dokumentów potwierdzających ich dane.

W pierwotnej wersji, złożonej przez rząd w 2008 r., projekt przewidywał także zastąpienie dzisiejszego obowiązku meldunkowego uproszczoną rejestracją, taką informacją o miejscu zamieszkania. Ten projekt rządowy wzorował się w dużym stopniu na rozwiązaniach zastosowanych w innych krajach Unii Europejskiej.

Generalnie rzecz biorąc, projekt tej ustawy był w Sejmie dobrze przyjęty, zwłaszcza w tej części odnoszącej się do nowych zasad prowadzenia ewidencji ludności i nowego sposobu gromadzenia danych w rejestrze centralnym i w rejestrach gminnych. Ogólnie nie budził więc kontrowersji i został odebrany przez panów posłów jako ważny i celowy, mogący bardzo korzystnie wpłynąć na funkcjonowanie państwa.

Jedyną kontrowersję wzbudziła przewidziana dla pierwszego etapu taka instytucja rejestracji miejsca zamieszkania bez obecności i zgody właściciela lokalu. Zostało to odebrane przez niektórych posłów jako naruszenie konstytucyjnego prawa własności, mimo że w toku prac, zarówno w rządzie, jak i w Sejmie, przedstawiono informację popartą wykładniami sądów, które rozdzielają kwestie meldunkowe od kwestii prawa własności. Ponieważ ta ustawa dotyczy bardzo wielkiej grupy Polaków, a właściwie nie tylko Polaków, lecz także wszystkie osoby zamieszkujące na terenie Polski, w Sejmie specjalnie pochyłono się nad tą sprawą, powołana została komisja nadzwyczajna... podkomisja, która przez dziewięć miesięcy pracowała nad tym projektem. I 8 października ubiegłego roku została zgłoszona poprawka poselska. Zaproponowano takie rozwiązanie dwuetapowe, polegające na konieczności potwierdzenia obowiązku meldunkowego. W dalszym ciągu będzie się wymagać potwierdzenia przez właściciela lokalu faktu zamieszkania osoby meldującej się w nim, niemniej ten obowiązek znacznie uproszczono, to znaczy liczbę danych, które są wymagane w procesie zgłaszania mieszkania, zmniejszono z dwudziestu pięciu czy dwudziestu sześciu, bodajże, do dziewięciu.

Wprowadzono też szereg udogodnień, których wspólnym mianownikiem było przekonanie, że przepis dzisiaj obowiązujący w praktyce nie jest stosowany, nie jest przestrzegany, a chodziło o to, żeby zachęcić jednak obywateli do rejestrowania swojego miejsca pobytu, swojego miejsca zamieszkania. Tak więc uproszczono liczbę tych danych, wprowadzono też możliwość zameldowania i wymeldowania przez pełnomocnika. Wprowadzono również możliwość wymeldowania z urzędu, jeśli obywatel zameldował się w jakimś innym miejscu, w innej gminie. W takim wypadku ta gmina przyjmująca – według tej terminologii – będzie zobowiązana z urzędu doprowadzić do zmiany w rejestrze centralnym dotychczasowego miejsca zameldowania. Wydłużeniu uległ z czterech do trzydziestu dni termin wymagany do wykonania obowiązku meldunkowego. Uproszczono formularze meldunkowe, zlikwidowano obowiązki meldunkowe na wyjazdach turystycznych i innych krótkotrwałych, czyli krótszych niż czternaście dni, i dopuszczono do niektórych czynności meldunkowych drogę elektroniczną. No, niektórych, dlatego że obowiązek rejestracji miejsca zamieszkania z udziałem właściciela lokalu w praktyce uniemożliwia skorzystanie z drogi elektronicznej.

Sądzimy, że ten system zachęt, który będzie wprowadzony w ciągu najbliższych dwóch lat – bo ustawa przewiduje wejście w życie niektórych przepisów dopiero od 1 stycznia 2014 r. – skłoni obywateli polskich do tego, żeby jednak w dobrze pojętym własnym interesie zgłaszali w ten nieuciążliwy sposób miejsce swego pobytu. To jest bardzo ważne z wielu powodów: umożliwia skorzystanie z praw obywatelskich, na przykład umieszczenie w spisie wyborców, jest ważne również dla samorządów lokalnych.

Przyniosłem tutaj takie zdjęcie, które zrobiliśmy całkiem niedawno w jednej z gmin podwarszawskich. „Mieszkasz w Ursusie bez meldunku, wypełnij NIP 3 – nie zamelduj się, tylko wypełnij NIP 3 – dzięki temu zyskasz nowe szkoły, więcej miejsc w przedszkolach, równe i czyste ulice, nowoczesne placówki kulturalne”. Tak więc, widać, że ten problem jest dostrzegany przez władze lokalne, zwłaszcza w dużej aglomeracji, gdzie są gminy sypialnie i gminy miejsca pracy. Niedopełnienie tego obowiązku meldunkowego czasami utrudnia gminom wykonywanie zadań własnych, bo ślad za tymi zgłoszeniami idzie udział w podatkach dochodowych. Jak więc widać, od tego zależą też finanse gminy. Wydaje się, że to jest taki kolejny walor przedłożonego Wysokiemu Senatowi projektu ustawy. Ona likwiduje pewną fikcję prawną, proponuje uproszczone działanie rejestracyjne, co w konsekwencji umożliwi właściwą dystrybucję środków finansowych. Dlatego, przedkładając w imieniu rządu Rzeczypospolitej projekt ustawy o ewidencji ludności, wyrażam nadzieję, że Wysoki Senat podzieli zasadność zaproponowanych w niej zmian. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Bardzo proszę, Pani Mecenas, oddaję głos.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne zgłosiło pięć uwag do przedmiotowej ustawy.

Uwaga pierwsza jest analogiczna jak w przypadku ustawy o dowodach osobistych, a mianowicie dotyczy posługiwania się w ustawie taką terminologią, jaką posłu-

guje się kodeks cywilny w odniesieniu do osób nieposiadających zdolności do czynności prawnych. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Ja chciałbym, żebyśmy omówili wszystkie propozycje poprawek, a później minister, rząd przedstawi swoje stanowisko. Dobrze? Są jeszcze poprawki, które otrzymałem z ministerstwa i je przedstawię. Tak że bardzo proszę na razie o te propozycje, które pani ujęła w swojej opinii.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, kto z panów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę chętnych.

Tak więc przystąpimy może, Pani Mecenase, do omawiania po kolei proponowanych przez panią rozwiązań legislacyjnych.

A pana ministra poproszę o „sakramentalne”: tak lub nie, to znaczy, pozytywne stanowisko lub nie. Chyba że jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Pan minister...

Przystępujemy do omówienia pierwszej propozycji poprawki. Bardzo proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, jeżeli będzie pozytywna opinia rządu, to ja będę przejmował poprawki i poddawał je pod głosowanie. Tak.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Propozycja poprawki...

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Jak najbardziej zasadna poprawka.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Przejmuję poprawkę.

Kto z panów jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (7)
Dziękuję. Poprawka została przyjęta w głosowaniu jednogłośnie.
Proszę, poprawka druga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Druga propozycja poprawki ma na celu doprecyzowanie...

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Bardzo zasadna poprawka.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Przejmuję tę poprawkę.

Kto z panów jest za? Proszę o podniesienie ręki. (8)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została przyjęta.

Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Ta kwestia była dyskutowana zarówno w Sejmie, jak i podczas poprzedniego posiedzenia komisji. My stoimy na stanowisku, że przyjęcie tej poprawki wprost prowadziłoby do dyskryminacji obywateli polskich. Musieliby oni zgłaszać obowiązek zmiany miejsca zamieszkania w ciągu trzydziestu dni, podczas gdy cudzoziemcy z Unii Europejskiej – w ciągu trzech miesięcy. I mimo że dyrektywa jest troszkę nie-spójna – tutaj była dyskusja, że jest niespójność między zapisem art. 6 dyrektywy, na który powołuje się Biuro Legislacyjne Senatu, a art. 5 ust. 5 i art. 8, który w zgodnej opinii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej oraz Urzędu do Spraw Cudzoziemców należy traktować odrębnie od postanowienia art. 6 – rząd jest przeciwko tej poprawce.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Kto z państwa chciałby...

(Senator Janusz Sepioł: Przepraszam, ale...)

Pytanie w tej sprawie?

(*Senator Janusz Sepioł*: Tak, ja chciałbym zadać pytanie.)

Bardzo proszę.

Senator Janusz Sepioł:

A czy nie można by zastosować wobec Polaków takich samych standardów jak wobec pozostałych członków Unii Europejskiej, żeby wszystkich obowiązywały trzy miesiące plus trzydzieści dni, czyli cztery miesiące?

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

Piotr Kołodziejczyk:

Wtedy kwestia meldunkowa w zasadzie straciłaby rację bytu. Ja mam tutaj zestawienie, w których krajach europejskich istnieje obowiązek meldunkowy. W Austrii – po trzech dniach, w Belgii – po trzech dniach, w Danii – po pięciu, w Holandii – po pięciu, w Niemczech – nie później niż po tygodniu. No, wydaje się, że przejście z czterech dni do trzydziestu dni, wprowadzenie szeregu uproszczeń jest wystarczające. My stoimy na stanowisku, że jest przeszło dwuletnie *vacatio legis* dla przepisów tej ustawy. Istnieje obawa, czy... To znaczy lepiej ostrożnie liberalizować te przepisy, tak bym powiedział, i spokojnie wydłużać ten termin, bo wydłużać jest łatwo, ale potem skrócić – trudniej.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję.

Jeszcze pan przewodniczący chce zgłębić ten temat.

Senator Janusz Sepioł:

Tak, tak, chciałbym to sobie wyjaśnić. Z tego, co mówi pan minister, wynika, że taka dychotomia, prawda, istnieje również w innych krajach. Czy Polak udający się do Belgii ma obowiązek zameldować się tam po trzech dniach, a w Holandii po pięciu?

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

Piotr Kołodziejczyk:

Przeczytam dyrektywę, która stanowi podstawę filozofii projektu rządowego w tym zakresie. To jest art. 5 ust. 5 dyrektywy. Cytuję: „Państwo członkowskie może

wymagać od zainteresowanych osób zgłoszenia swojej obecności na jego terytorium w racjonalnym i niedyskryminującym terminie”. Taki jest zapis. Krótko mówiąc, na terenie Rzeczypospolitej Polskiej Polacy i obywatele Unii Europejskiej muszą być traktowani w taki sam sposób. I te obowiązki... Na przykład Austriacy mówią „spełnijcie ten obowiązek w trzy dni”, Niemcy mówią „w tydzień”, my w Polsce mówimy „spełnijmy go w ciągu trzydziestu dni”. Dyrektywa, na którą wskazuje Biuro Legislacyjne Senatu, w art. 6 mówi tak: „Przez okres nieprzekraczający trzech miesięcy obywatele Unii posiadają prawo pobytu na terytorium innego państwa członkowskiego bez wypełniania jakichkolwiek warunków i formalności innych niż wymóg posiadania ważnego dowodu tożsamości i paszportu”.

I teraz, na czym polega różnica? Otóż Biuro Legislacyjne Senatu stoi na stanowisku, że skoro jest wprost wyrażony przepis mówiący o tym, że przez trzy miesiące nie jest wymagane nic poza ważnym paszportem, to znaczy, że nie trzeba niczego rejestrować. My natomiast stoimy na stanowisku, że ten przepis jest przepisem przejściowym i powinien być czytany łącznie z art. 5 ust. 5 w szczególności, bo żeby cudzoziemiec zalegalizował swój pobyt czy zgłosił swój pobyt, najpierw on musi wjechać do kraju. Tak więc może wjechać bez żadnej rejestracji i w racjonalnym terminie powinien zgłosić ten pobyt. I to jest różnica filozofii.

Ja szanuję pogląd Biura Legislacyjnego Senatu. Mówiłem we wprowadzeniu, że ta dyrektywa może być różnie rozumiana. Nasza wykładnia była sprawdzana w toku prac sejmowych zarówno przez UKiE, jak i przez Urząd do Spraw Cudzoziemców, i były pisemne opinie stwierdzające, że projekt rządowy w tym zakresie jest zgodny z prawem europejskim. I dlatego trudno jest nam podzielić ten pogląd. A tak przy okazji chciałbym podziękować właśnie Biuru Legislacyjnemu, pani mecenas, za te propozycje, bo rzeczywiście, zwłaszcza ta następna propozycja poprawki ma bardzo duże znaczenie dla jakości prawa w Polsce. Niemniej stoimy na stanowisku, że obowiązek zgłoszenia pobytu zarówno przez obywateli Unii Europejskiej, jak i Polaków po trzydziestu dniach jest rozwiązaniem adekwatnym, zgodnym z prawem.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze, za bardzo szczegółowe omówienie tej kwestii.

Czy ktoś chciałby podtrzymać tę poprawkę? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do poprawki czwartej.

Pani Mecenasz, króciutko.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Poprawka czwarta...

(*Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:* To ta, która jest wynikiem kompromisu, tak można powiedzieć.)

To znaczy powiem inaczej. Propozycja poprawki, która została zawarta w opinii Biura Legislacyjnego, dotyczy może w innym zakresie...

(*Brak nagrania*)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję.
Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Tak, dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

To jest właśnie bardzo skomplikowana sytuacja, która, jak pani mecenas powiedziała, wyniknęła z faktu, że z jednej ustawy, uchwalonej w 1974 r., stworzono dwie odrębnie ustawy: o dowodach osobistych i o ewidencji. I zamysłem rządu, który skierował do Sejmu projekt ustawy w 2008 r., było szybsze wprowadzenie w życie kwestii ewidencyjnych. W toku prac parlamentarnych projekt o dowodach wyprzedził ten ewidencyjny i powstała tutaj niespójność. Rzeczywiście Biuro Legislacyjne Senatu tę niespójność wykryło. W trakcie obrad poprzedniej komisji zrobiliśmy przerwę, i prawnicy senaccy oraz ministerialni ustalili, że takim optymalnym rozwiązaniem będzie wprowadzenie zróżnicowanego czasu wejścia w życie obu ustaw. A ponieważ nie chcieliśmy, żeby to był jeden dzień, taka opcja była związana z tak zwanym zarządzaniem zmianą... To znaczy chodziło o to, żeby nie doprowadzić do sytuacji, w której przez jakiś czas nie obowiązywałyby dotychczasowe przepisy. I to była istotna trudność. Tak więc to rozwiązanie, które zostało wspólnie wypracowane, my popieramy.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę chętnych.

Przejmuję tę poprawkę.

Kto z państwa jest za? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Dziękuję. Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

I uwaga czy poprawka piąta... Nie ma poprawki, jest...

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:
...propozycja.)

...propozycja. Bardzo proszę.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze, czyli należy rozumieć, że rząd pozytywnie odnosi się do tej wypracowanej propozycji poprawki, tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Kołodziejczyk: Tak.)

Przejmuję tę poprawkę.

Czy są pytania? Nie ma.

Który z panów jest za? Proszę podniesienie ręki. (7)

Dziękuję bardzo. Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Teraz pozwolę sobie zgłosić poprawki, które wpłynęły od pana ministra.

Panie Ministrze, mam tylko pytanie. Jak rozumiem, poprawki, które do tej pory przyjęliśmy, stanowiły odrębność, natomiast te, które będę zgłaszał, mają swoją istotę i nie pokrywają się w żaden sposób z tymi, które przyjęliśmy, tak? Dobrze.

Proszę państwa, pani mecenas będzie na gorąco, że tak powiem, próbowała się odnieść do propozycji poprawek.

Pierwsza propozycja zmiany dotyczy art. 24, w którym po ust. 5 dodaje się ust. 6–7 w brzmieniu: „W przypadku żołnierzy w czynnej służbie wojskowej obowiązek meldunkowy – i pkt 1 – polegający na zameldowaniu się w miejscu pobytu czasowego lub wymeldowaniu się z tego miejsca jest wykonywany w miejscu pełnienia tej służby u dowódcy jednostki wojskowej, a w miejscu pobytu czasowego w obiekcie wojskowym u komendanta (kierownika, szefa dowódcy obiektu)”.

Pozwalam sobie to odczytać, gdyż tylko jeden egzemplarz zdążyliśmy skserować, jest tam w pobliżu kolegów. Jeżeli ktoś chciałby na to spojrzeć, to bardzo proszę.

Teraz pkt 2: „polegający na zgłoszeniu wyjazdu poza granice Rzeczypospolitej Polskiej oraz powrotu z tego wyjazdu jest wykonywany w miejscu pełnienia tej służby u dowódcy jednostki wojskowej”.

Ust. 7: „Wykonanie obowiązku meldunkowego w przypadkach, o których mowa w ust. 6, następuje przez stwierdzenie faktu, że w rozkazie dowódcy jednostki wojskowej lub w książce zameldowań komendanta obiektu wojskowego i nie wymaga zgłoszenia w organie gminy oraz ujęcia w rejestrze PESEL i rejestrach mieszkańców”.

I druga zmiana w tej poprawce. W art. 39 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje ust. 2 w brzmieniu: „Minister obrony narodowej w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia, zakres, sposób i tryb wykonywania obowiązku meldunkowego przez żołnierzy w czynnej służbie wojskowej, wskazując grupy żołnierzy objętych obowiązkiem meldunkowym oraz rodzaje obiektów wojskowych, w których ten obowiązek jest wykonywany, uwzględniając potrzeby wynikające z konieczności zapewnienia ochrony informacji niejawnych oraz ochrony przetwarzanych danych osobowych”.

Dodanie art. 24a w ustępie o ewidencji ludności... Ja przeczytam uzasadnienie, to jest pięć punktów.

(Głos z sali: ...Bo to się zapomina...)

Ale jedno zdanie, Panie Przewodniczący, jeśli pan pozwoli.

Ja to cytuję, Panie Ministrze, bo pani mecenas zgłosiła wątpliwość, czy zapisy tu zawarte, o podobnym charakterze, dotyczącym zameldowania, nie przenikają się w odniesieniu do...

Bardzo proszę, Pani Mecenas.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja tak na gorąco przejrzałam te propozycje i najpierw chciałabym powiedzieć tak ogólnie, że można oczywiście je rozważać, pod warunkiem jednak, że mają one charakter uściślający i nie wykraczają poza materię ustawową. Pan przewodniczący przeczytał zaproponowaną regulację, która w zasadzie pokrywa się z propozycją polegającą na dodaniu nowego art. 24a. Treść jest taka sama. Tak więc należałoby się określić, czy... Bo gdy

popatrzymy na budowę ustawy, to zobaczymy, że art. 24 dotyczy obowiązku meldunkowego obywateli polskich. Jak rozumiem, ta regulacja byłaby uzupełniona o kwestie dotyczące żołnierzy. No nie wiem, jest dyskusyjne, czy to jest nowy artykuł, bo to jest jak gdyby uzupełnienie, ale jednak trochę odrębne, a więc... To w zasadzie nie ma znaczenia.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Pani Mecenias, jasna sprawa.

Chcę przekazać panom senatorom informację, iż to była najdłuższa poprawka. Pozostałe są zdecydowanie krótsze, myślę, że bardziej oczywiste.

A teraz proszę o odniesienie się, Panie Ministrze, do sugestii przedstawionych przez panią mecenas.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Tak więc ja podzielam pogląd, że bardziej poprawne jest chyba dodanie w ustawie ust. 6 i 7 w art. 24 niż nowego artykułu, z literą „a”, bo to już sugerowałoby pewne zmiany, niedopatrzenia. Czyli lepiej jest wprowadzić zmiany w dwóch artykułach: dodać dwa ustępy w art. 24 i ust. 2 w art. 39. To jest ważne, dlatego że nasi żołnierze jeżdżą na misje do Afganistanu, do Iraku, odbywają cykle szkoleń i najprawdopodobniej nie byłoby dobrze, gdyby musieli chodzić do urzędu gminy. No bo nie wiadomo, kto tam będzie, kto będzie miał dostęp do tych rejestrów. Analogiczne rozporządzenie jak to, które jest proponowane jako ust. 2 w art. 39, czyli rozporządzenie ministra obrony w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych, jest w obecnym obrocie prawnym, w stanie prawnym. Ja mam tutaj przed sobą takie rozporządzenie z 30 czerwca 2003 r. I to jest dobra ochrona. My w dążeniu do tej otwartości prawdopodobnie zapomnieliśmy, że są pewne sfery, które nie powinny być aż tak otwarte.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze, rozumiem, że wtedy bezprzedmiotowe będzie dodawanie art. 24a.

Pani Mecenias, pani sugestia jak widać była trafna.

Czy są pytania odnośnie do tej poprawki? Nie ma.

Przejmuję poprawkę dotyczącą art. 24a oraz art. 39.

Kto z panów jest za? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję.

Propozycja poprawki drugiej: skreślenie ust. 2 w art. 10 w ustawie o ewidencji ludności. Jest to propozycja, która nakłada na organy wymienione w tym przepisie obowiązek rejestracji danych bezpośrednio w rejestrze PESEL.

Pani Mecenias.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący, tak na gorąco wydaje się, że ta poprawka jest zasadna, jak wynika z treści uzasadnienia. Tak mi się wydaje.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania w tej sprawie? Nie ma.

Kto z panów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Jednogłośnie za. Dziękuję panom.

Kolejna zmiana. W art. 5 ustawy o ewidencji ludności wprowadza się następujące zmiany: dotychczasową treść art. 5 oznacza się jako ust. 1, dodaje się ust. 2 w następującym brzmieniu: „Wojewoda sprawuje nadzór nad działalnością organów w gmin w zakresie obowiązku meldunkowego”.

Pani Mecenas?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący, wydaje mi się, że tak trzeba to zapisać, dlatego że art. 5 po prostu mówi o tym, że wojewoda jest organem wyższego stopnia, a ust. 2 nadaje mu też pewne uprawnienia do tego, żeby mógł swoją zwierzchność wykonywać właśnie w formie nadzoru.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

W zakresie działalności administracji jako przedstawiciel rządu.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa: Tak.*)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

To jest oczywiste, jeżeli to jest... Bo rozumiem, że to nie jest zadanie własne gminy, tylko zadanie zlecone. I wojewoda z automatu jest tu organem nadzorczym. Nie wiem, po co to jest wprowadzone do ustawy.

(*Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Panie Ministrze, bardzo proszę, jest pytanie o uzasadnienie proponowanej poprawki.*)

Rzeczywiście to jest zadanie zlecone z zakresu nadzorczego. Istnieje szereg wykładni, które mówią o tym, że ingerencja organu nadzorczego w działania samorządu terytorialnego musi znajdować swoją podstawę prawną w ustawach. I stąd lepiej jest nie doprowadzać do sytuacji, w której działania nadzorcze wojewody jako przedstawiciela rządu byłyby podejmowane dopiero wtedy, kiedy pojawiłyby się jakieś istotne wątpliwości co do rzetelności wypełniania tego zadania. Lepiej jest zapisać takie zadanie wprost w ustawie, przypisać je wojewodzie, bo wówczas będzie on mógł sprawować nadzór nad sposobem wykonywania zadania nie tylko po jakimś zdarzeniu, lecz także na bieżąco.

(*Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Czyli w przypadkach wyraźnie określonych ustawami?*)

Tak można powiedzieć. I tak wynika z uzasadnienia.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Czy są pytania w sprawie tej poprawki? Nie ma.

Kto z panów jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo. Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Zmiana w art. 32 ustawy o ewidencji ludności. W ustawie z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ewidencji ludności w art. 32 wprowadza się następujące zmiany: skreśla się ust. 4, dotychczasowy ust. 5 oznacza się jako ust. 4.

Pani Mecenasz?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący, no, ja mam dużą trudność, bo nie jestem w stanie tak szybko zapoznać się z... Po prostu dopiero teraz dostałam ten materiał. Tak więc, gdybym mogła prosić...

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Szanowni Państwo, w ustawie z 5 sierpnia 2010 r. w art. 32 wprowadza się następujące zmiany: skreśla się ust. 4, dotychczasowy ust. 5 oznacza się jako ust. 4.

(*Senator Janusz Sepioł: Dlaczego to zaświadczenie jest niepotrzebne?*)

To może ja przeczytam uzasadnienie. „Zapis art. 32 ust. 4, określający dwie formy występowania o wydanie zaświadczenia o zameldowaniu na pobyt czasowy, pisemną w organie gminy i dokumentu elektronicznego, jest niecelowy w kontekście obowiązujących przepisów kodeksu postępowania administracyjnego”...

Panie Ministrze, oddaję teraz panu głos. Proszę o kilka w miarę syntetycznych zdań uzasadnienia.

(*Głos z sali: To jest art. 32?*)

Tak.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Art. 32. Proszę, Szanowni Państwo, byście zechcieli zwrócić uwagę, że w ust. 1 mówi się o dokonaniu zameldowania na pobyt stały, a ust. 2 w art. 32 o dokonaniu zameldowania na pobyt czasowy. W Sejmie został przegłosowany wniosek dotyczący ust. 4, który mówi, że w formie pisemnej albo w formie dokumentu elektronicznego wydaje się zaświadczenie, o którym mowa w ust. 2. Czyli zaświadczenie w formie elektronicznej można wydać wyłącznie tej osobie, która ubiega się o pobyt czasowy, co oznacza, że dyskryminuje się osobę ubiegającą się o pobyt stały. I dlatego my proponujemy, żeby wykreślić ten ust. 4 i zastosować w wypadku zaświadczeń przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, które dopuszczają formę elektroniczną bądź formę pisemną. W ten sposób ten przepis staje się prostszy, odwołuje się do zasad ogólnych i nie powoduje dwoistości, nie sugeruje, że to zameldowanie jest... ja nie powiem, że ważniejsze, no ale zaświadczenie o zameldowaniu na pobyt stały jest trudniej uzyskać niż w przypadku pobytu czasowego.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Czy pani mecenas chciałaby jeszcze zabrać głos?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Nie, dziękuję.)

Rozumiem, że wątpliwości zostały w miarę rozwiane.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Poproszę o podniesienie ręki. (5)

Dziękuję bardzo. Poprawka przyjęta jednogłośnie. No, już praktycznie finiszujemy.

Teraz zmiana w art. 48 ustawy o ewidencji ludności z dnia 5 sierpnia. Art. 48 otrzymuje brzmienie...

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o krótkie i precyzyjne uzasadnienie.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

Piotr Kołodziejczyk:

To jest przepis, który w dotychczasowym brzmieniu przewiduje udostępnianie danych za pomocą urządzeń teletransmisji danych z trzech rejestrów, przy czym zgodnie z art. 3 ust. 2 jeden z tych rejestrów – rejestr cudzoziemców – może być prowadzony w formie kartotecznej. Tak więc udostępnienie w formie teleinformatycznej rejestru, który w gminie jest prowadzony w formie kartotecznej, jest niemożliwe. To dlatego warto by tę poprawkę wprowadzić.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Mecenas?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Danuta Drypa:

Tak, to jest jak najbardziej słuszna poprawka.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania? Nie ma.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję. Poprawka jednogłośnie przyjęta.

Teraz poprawka dotycząca zmiany przepisów w ustawie o ewidencji ludności w art. 53.

Panie Ministrze, proszę o wsparcie uzasadnienia, ale może tak bardziej syntetycznie niż opisowo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Istotą tej zmiany jest sposób uiszczania opłat i dokumentowania tego. Generalnie chodzi o to, że do tej pory w administracji papierowej było tak, że jak chcieliśmy od kogoś, z jakiegoś organu administracji, wziąć jakiegokolwiek zaświadczenie, to najpierw należało przynieść poświadczenie zapłaty. Są organy, na przykład banki, które korzystają z teletransmisji, i wymaganie od nich przesłania zaświadczenia, że zapłaciły 3 zł 50 gr za czynność udostępnienia danych, powoduje mnożenie się zbędnej biurokracji. Lepiej jest, gdy te organy raz na jakiś czas po prostu dostaną obciążenie, notę obciążeniową czy fakturę. To jest ułatwienie, uproszczenie udostępniania danych. Taka jest istota.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Pani Mecenas?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Ja tak porównywałam brzmienie... Tak, oczywiście, po prostu cała regulacja polega na tym, że w art. 53 skreśla się wyrazy „po dołączeniu dowodu opłaty do wniosku o udostępnienie danych”. Nie zdążyłam jeszcze przeanalizować art. 56, ale rozumiem, że w konsekwencji przyjęcia tej zmiany w art. 53 następuje zmiana zakresu upoważnienia.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze, czy to jest konsekwencja przyjęcia...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Kołodziejczyk: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania w sprawie przedmiotowej poprawki? Nie ma

Kto z panów jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do kolejnej poprawki, przedostatniej, w ustawie o ewidencji ludności. Art. 68 otrzymuje odpowiednie brzmienie... Poprawka ma na celu dostosowanie obiegu informacji pomiędzy organami.

Może jeszcze pan minister doda dwa istotne zdania. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Istota tej zmiany polega na tym, że do tej pory kierownik urzędu stanu cywilnego, kiedy zmieniał imię lub nazwisko jakiejś osoby, to musiał powiadamiać o tym wojewodę, ministra. W tej chwili kierownik urzędu stanu cywilnego pracuje wprost na rejestrze PESEL, który jest prowadzony on-line, na rejestrze centralnym, i dlatego nie

ma powodu, żeby wysyłał takie powiadomienie do organu gminy prowadzącego ewidencję ludności, wystawcy dowodu osobistego oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji, co przewiduje art. 13 ustawy o zmianie imienia i nazwiska.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.
Pani Mecenas?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Ja przeanalizowałam propozycję tej poprawki i tak naprawdę ona dotyczy dodania w tej ustawie w art. 13 ust. 2 i 3. Treść art. 11 ust. 6 jest niezmienną, tak?

(Głos z sali: Tak.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czyli ta poprawka w zasadzie ogranicza się tylko do tego punktu drugiego, i to jest tylko jedna zmiana.

(Głos z sali: ...Poprawka dotycząca art. 13, a nie art. 68.)

Nie, nie.

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Pani Mecenas, proszę przedstawić swój pogląd w tej sprawie.)

Powiem tak: wszystkie poprawki, które tutaj zostały przedstawione, i tak zostaną zmodyfikowane w taki sposób, jaki jest przyjęty do zapisywania poprawek w Senacie. Zaproponowana poprawka literalnie nie wprowadza żadnej zmiany w art. 11 ust. 6, ponieważ brzmienie ust. 6 jest dokładnie takie samo. Propozycja polega na tym, aby w ustawie dotyczącej zmiany imienia i nazwiska ust. 2 i 3 w art. 13 otrzymały nowe brzmienie. Ja nie mogę teraz ich porównać, bo...

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję.

Panie Ministrze, ja mam pewną wątpliwość, którą proszę mi w miarę możliwości rozwiązać. Czy według pana art. 68 i art. 11 są potrzebne?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Rzeczywiście... Uzyskuje brzmienie...

(Głos z sali: Zmiana ogranicza się do punktu drugiego.)

Zmiana ogranicza się do punktu drugiego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tymczasem art. 6 powinien mieć trochę inne brzmienie i, tak jak pani mecenas powiedziała, on musiałby zostać doprecyzowany legislacyjnie, dlatego że istotą zmiany jest to, żeby kierownik urzędu stanu cywilnego nie informował innych organów o faktach, które mogą one stwierdzić, korzystając z rejestru centralnego.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze, wobec tego ja proponuję, abyśmy przygotowali... to znaczy, aby biura legislacyjne, nasze biuro i pańscy mecenas, przygotowali na debatę propozycję i wtedy my zgłosimy ją jako poprawkę. Wydaje mi się, że to będzie dobre rozwiązanie, bo komisje i tak będą musiały się spotkać, ponieważ nasza komisja przyjęła dodatkowe poprawki, inne niż poprzednia komisja. Tak więc to jakby nie zmienia istoty rzeczy. I wobec tego nie poddaję pod głosowanie poprawki, którą przed chwilą przeczytałem.

I ostatnia propozycja: dodanie do przepisów przejściowych ustawy o ewidencji ludności przepisów dotyczących wycofania z obrotu prawnego decyzji w sprawie zastrzeżenia adresu. Po art. 73 dodaje się art. 73a w brzmieniu: „Z dniem wejścia w życie ustawy wygasają decyzje w sprawie zastrzeżenia adresu wydane na podstawie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 52 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych”.

Panie Ministrze, proszę o kilka syntetycznych zdań. A później pani mecenas.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

To jest przepis, który istniał dawniej, a dzisiaj, kiedy obowiązuje ustawa regulująca zasady udostępniania danych i ustawa o ochronie danych osobowych, już nie ma on racji bytu. Decyzje o zastrzeżeniu adresów, które były wydane w poprzednim porządku prawnym, nadal są ważne, ale nie będą przechowywane w tych rejestrach. Tak więc ta regulacja jest bezprzedmiotowa, ale jakoś trzeba zamknąć tę kwestię.

Senator Janusz Sepiol:

Czy to oznacza, że już nie będzie instytucji zastrzeżenia adresu? Osoby, które do tej pory miały zastrzeżony adres, teraz już nie będą mogły go zastrzec?

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

Nie, no dzisiaj jest taka sytuacja, że adres z mocy prawa jest zastrzeżony, bo obowiązuje...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Udostępnić można tylko te dane, na które pozwala ustawa, i tylko organom mającym do tego udokumentowane uprawnienie. A to znaczy, nie można nawet... Można je udostępnić tylko organowi prowadzącemu śledztwo, tak? Ale trzeba w jakiś sposób rozwiązać problem tych decyzji jeszcze z lat siedemdziesiątych.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję.
Pani Mecenas?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!
Ponieważ ustawa 1974 r. przestanie obowiązywać, wydaje się słuszne, że już nie będzie decyzji, które zostały wydane na jej podstawie.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję.
A ja mam pytanie, co na to GIODO.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Kołodziejczyk:**

My mamy bardzo dobrą ustawę o ochronie danych osobowych i wszystkie przepisy dotyczące zawartości rejestrów państwowych i sposobu ich chronienia miały pozytywną opinię GIODO na różnych szczeblach. Dotyczy to również zasad udostępniania danych. Tak więc nie sędzę, żeby tutaj był jakiś problem, zwłaszcza że obecnie inspektorem ochrony danych osobowych jest były pracownik MSWiA, który współtworzył te przepisy. Tak że nie sędzę, żeby był problem.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze. Moja ciekawość została zaspokojona.
Przystępujemy do głosowania nad poprawką.
Kto z panów jest za? Proszę o podniesienie ręki. (5)
Poprawka została przyjęta jednogłośnie.
Bardzo proszę. Teraz przystąpimy do podjęcia uchwały dotyczącej przyjęcia ustawy z proponowanymi poprawkami.
Kto z panów jest za? Proszę o podniesienie ręki. (5)
Dziękuję bardzo.
Na senatora sprawozdawcę proponuję pana senatora Paszkowskiego. Nie ma innych propozycji. Bardzo dziękuję panu senatorowi.
Bardzo serdecznie dziękuję także pani mecenas, panu ministrowi i osobom towarzyszącym, dziękuję państwu za przybycie.
Zamykam posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 11)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851